

Sygnatura akt VI Ka 575/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **4 października 2019** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący sędzia Marcin Mierz

Protokolant Aleksandra Pawłowska

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2019 r.

sprawy **H. N.** ur. (...) w O.

syna J. i A.

obwinionego z art. 54 k.w. w zw. z rozdziałem 6 § 18 ust. 2 Uchwały nr XIX/232/2016 Rady Gminy Z.

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 7 maja 2019 r. sygnatura akt II W 559/18

na mocy art. 437 k.p.k. i art. 438 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. oraz art. 119 § 1 k.p.w.

- zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że ustala, iż dopuszczając się przypisanego mu czynu obwiniony nie zachował zwykłych oraz nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu psa, czym wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 77 k.w. w brzmieniu obowiązującym w czasie czynu w zw. z art. 2 § 1 k.w.;
- w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
- zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 30 (trzydzieści) złotych.

Transkrypcja uzasadnienia wygłoszonego

w dniu 4 października 2019 r. w sprawie VI Ka 575/19

w zakresie znaczników czasowych 00:02:12 – 00:12:02

--	--	--	--	--	--	--	--	--

* * * * * początek tekstu

[Sędzia Przewodniczący Mierz Marcin 00:02:12.768] Uzasadnienie. Apelacja obwinionego nie zasługiwała na uwzględnienie. Okazała się natomiast skuteczna

o tyle że, w konsekwencji jej wniesienia Sąd Odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że opierając się na ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd

I instancji czyn obwinionego zakwalifikował, jako wykroczenie z art. 77 Kodeksu wykroczeń w brzmieniu obowiązującym w czasie czynu w związku z artykułem

2 paragraf 1 Kodeksu wykroczeń, dostosowując jednocześnie opis czynu przypisanego obwinionemu do przyjętej w wyroku odwoławczym kwalifikacji prawnych. Zarzuty, w których obwiniony kwestionował zasadność przypisania mu wykroczenia z art. 54 Kodeksu wykroczeń okazały się bezprzedmiotowe o tyle, że w ocenie Sądu Odwoławczego zachowanie przypisane obwinionemu wyczerpuje znamiona wykroczenia z art. 77 Kodeksu wykroczeń w brzmieniu obowiązującym w czasie czynu, stanowiącego przepis specjalny regulujący odpowiedzialność za niezachowanie środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia, a przy tym przewidujący łagodniejszą sankcję niż czyn przypisany obwinionemu zaskarżonym wyrokiem. Wobec takiej oceny zachowania obwinionego przez Sąd Odwoławczy zarzuty, w których obwiniony kwestionował odpowiedzialność za przypisane mu zaskarżonym wyrokiem wykroczenie, stały się bezprzedmiotowe. Przechodząc do dalszych zarzutów apelacji stwierdzić trzeba, że poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne pozostają trafne. Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut obrazy przepisów postępowania wyrażający się w dowolnej, a nie swobodnej ocenie przeprowadzonych przez Sąd

I instancji dowodów. Przeprowadzając tę ocenę Sąd I instancji nie uchybił wskazaniom wiedzy, doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania. Sąd Odwoławczy w pełni akceptuje ocenę Sądu I instancji oraz wyprowadzone z nich wnioski w zakresie ustaleń faktycznych. Świadkowie B. J. i W. J., będące bezpośrednimi świadkami zdarzenia przekonująco opisały przebieg tego zdarzenia. Niezgoda pomiędzy obwinionymi sąsiadami nie może stanowić w tych warunkach podstawy do odmówienia wiarygodności relacjom tych świadków, podobnie pozostałe okoliczności powołane przez obwinionego w tym względzie

w apelacji. Wyjaśnieniom obwinionego oraz twierdzeniom świadka R. N., wedle którego wypuszczone z kojca psy biegały wyłącznie po ogrodzonej posesji, przeczą fotografie załączone do akt sprawy, z których wynikają okoliczności przeciwne do twierdzeń świadka i obwinionego. Trafnie ocenił Sąd I instancji zeznania świadka R. N.. Składanie zeznań nie może polegać na odczytywaniu przygotowanych wcześniej zapisków, dowodu z wyjaśnień lub zeznań nie wolno zastępować treścią pism i zapisków, znamieną pozostaje chęć uchylecia się przez świadka od odpowiedzi na pytanie, czy zdarzało się wcześniej, że obwiniony wyprowadzał psy poza posesję bez smyczy. Także kolejny zarzut apelacji nie zasługiwał na uwzględnienie. Jest to zarzut nieprzeprowadzenia dowodu z zeznań świadka D. W.. Świadek ten zawioskowany został na okoliczności, tutaj cytat: "miejsca i sposobu przetrzymywania psów na terenie posesji przy ulicy (...) w L.". Okoliczność, do której odnosi się wnioskowany dowód nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, która dotyczy sposobu sprawowania przez obwinionego opieki nad psem w określonym konkretnie wskazanym w wyroku czasie. Z wniosku dowodowego nie wynika ponadto by osoba, o której przesłuchanie wnioskuje obwiniony była świadkiem zdarzenia. Również

w apelacji obwiniony nie przedstawił okoliczności wskazujących na konieczność przesłuchania tego świadka. Bezzasadny okazał się także zarzut obrazy art. 41 paragraf 1 Kodeksu postępowania karnego oraz art. 42 paragraf 1 Kodeksu postępowania karnego w związku z art.16 paragraf 1 Kodeksu postępowania

w sprawach o wykroczenia. Ocena dowodów realizowana przez Sąd na etapie orzekania i znajdująca odzwierciedlenie w pisemnych motywach orzeczenia nie może być podstawą wyłączenia Sędziego od orzekania. Okoliczności te stanowią natomiast mogą podstawę zarzutów apelacyjnych. Ponadto zachowanie sędziego na rozprawie będące podstawą złożonego przez obwinionego wniosku o jej wyłączenie od rozpoznania sprawy nie mogło stanowić podstawy wyłączenia sędziego. Zarówno składanie wyjaśnień przez obwinionego, jak i zeznań przez świadka, nie może polegać, tak jak było to już powiedziane w tych motywach, na odczytywaniu wcześniej przygotowywanych oświadczeń. Reakcja sędziego na takie postępowanie była zatem prawidłowa i załączenie do akt sprawy fotografii przedłożonych przez świadka na rozprawie nie stanowi ponadto podstawy do wyłączenia sędziego.

Z samego tylko faktu włączenia takich zdjęć do akt nie można wyprowadzić wniosku o utracie atrybutu bezstronności przez sędziego. Odnosząc się dalej do argumentów apelacji należy stwierdzić, że oczywiście bezzasadne pozostaje twierdzenie obwinionego jakoby trzymanie psa na smyczy stanowiło w okolicznościach sprawy niehumanitarne postępowanie z psem. Wymóg takiego postępowania nie stanowi także niedopuszczalnego ograniczenia prawa

własności. Zarzuty podniesione w apelacji nie zasługiwały zatem na uwzględnienie. Poczynione przez Sąd I instancji ustalenia dają natomiast podstawę do przyjęcia, iż obwiniony nie zachował zarówno zwykłych, jak i nakazanych przepisami prawa miejscowego środków ostrożności przy trzymaniu psa. Zwykle środki ostrożności to takie środki, które wynikają ze zdrowego rozsądku, są oparte na powszechnym doświadczeniu i zwyczaju, ich celem jest niedopuszczenie do sytuacji, w których zwierzę mogłoby wskutek przypadkowego zbiegu okoliczności lub działania innej osoby stać się niebezpieczne. Obowiązkiem obwinionego było takie pilnowanie psa pozostającego pod jego pieczą, by uniknąć sytuacji, w której pies ten, tak jak to wynika z ustalonego stanu faktycznego, biegał po polu należącym do sąsiada obwinionego i biegł w kierunku znajdujących się w niedalekim ogrodzie W. J. i B. J. oraz córki, trzyletniej córki B. J.. Jednocześnie obwiniony nie zastosował się w ten sposób do obowiązującego wówczas paragrafu 18 ust. 2 punkt 3 i 4 załącznika do uchwały Rady Gminy Z. z 20 lipca 2016 r. "Regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Z.". Z regulacji tej wynika obowiązek prowadzenia psa na smyczy w miejscach publicznych, przez które rozumieć należy miejsca dostępne nieograniczonej liczbie osób a także zakaz zwolnienia psa ze smyczy, który to zakaz wyłączony jest jedynie w przypadku, gdy nieruchomość jest ogrodzona w sposób uniemożliwiający jej opuszczenie przez psa i wykluczający dostęp osób trzecich. Nakazane środki ostrożności obejmują środki, które wynikają z obowiązujących norm prawnych. Uregulowania te znajdują się między innymi w ustawie z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Stosownie do art. 4 ust. 1 tej ustawy Rada Gminy po zasięgnięciu opinii Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego uchwała regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie gminy. Regulamin jest aktem prawa miejscowego i w tym wypadku może być także i jest źródłem określonych obowiązków w zakresie sprawowania pieczy nad zwierzętami. Regulamin ten określa szczegółowe zasady utrzymania czystości i porządku na terenie gminy dotyczące m.in. obowiązków osób utrzymujących zwierzęta domowe, mających na celu ochronę przed zagrożeniem lub uciążliwością dla ludzi oraz przed zanieczyszczeniem terenów przeznaczonych do wspólnego użytku. Zachowanie obwinionego narusza również przepisy aktualnie obowiązującego Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Z. z dnia 29 maja 2019 roku. Zachowanie obwinionego wyczerpuje zatem znamiona wykroczenia z art. 77 Kodeksu wykroczeń w brzmieniu obowiązującym w czasie czynu, to jest w dniu 23 czerwca 2018r. Wykroczenie to polega na niezachowaniu środków ostrożności wymaganych przy trzymaniu psa. Do dnia 15 listopada 2018r., gdy doszło do nowelizacji tego przepisu, przepis art. 77 Kodeksu wykroczeń przewidywał ustawowe zagrożenie karą grzywny do 250 zł oraz karą nagany albo karą nagany i stanowi on zatem kwalifikację korzystniejszą dla obwinionego niż przyjęta przez Sąd I instancji w zaskarżonym wyroku kwalifikacja z art. 54 Kodeksu wykroczeń oraz stosownych zapisów uchwały Rady Miasta Z., który to czyn zagrożony jest karą grzywny do 500zł albo karą nagany. Z tych względów Sąd Odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w pkt. 1 w ten sposób, że ustalił, iż przypisanym mu czynem obwiniony nie zachował zwykłych oraz nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu psa, czym wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 77 Kodeksu wykroczeń w brzmieniu obowiązującym w czasie czynu w związku z art.2 paragraf 1 Kodeksu wykroczeń. Zmieniony w ten sposób wyrok zmodyfikowany został w sposób zgodny z kierunkiem zaskarżenia orzeczenia Sądu I instancji. Nie znajdując natomiast powodów do zwolnienia obwinionego od zapłaty kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania odwoławczego oraz opłatę w wysokości przewidzianej przepisami prawa. I pouczam...

Zatwierdzono transkrypcję dnia 23 października 2019 roku